

BIAŁY KAMYK

styczeń 2025, nr 1/228



*„Ten jest
mój Syn umiłowany”*



Zamyślenia nad... Tajemnicą, Ewangelią i Życiem

Dziś niedziela Chrztu Pańskiego. W wyobraźni widzę wielki tłum ludzi zgromadzony wokół człowieka odzianego w skórę z sierści wielbłądziej. W rękę trzyma drąg, którym się podpiera. Zanurza ludzi w rzece Jordan i woła: „Prostujcie drogi dla Pana, wyrównujcie ścieżki dla Niego...”. Nagle dostrzega zbliżającego się Jezusa. Zaprzestaje swoich czynności. Po chwili rozmowy z Nim mówi: **„Ty chcesz przyjąć chrzest ode mnie? (...) To ja potrzebuję chrztu od Ciebie”**. Jezus odpowiada krótko: **„Pozwól teraz, bo tak godzi się nam wypełnić wszystko, co sprawiedliwe”**. Wtedy Mu ustępuje.

A gdy Jezus zostaje ochrzczony, natychmiast wychodzi z wody. A oto otworzyły Mu się niebiosy i ujrzał Ducha Bożego zstępującego jak gołębica i przychodzącego nad Niego. A głos z nieba mówił: **„Ten jest mój Syn umiłowany, w którym mam upodobanie”**.

Myślę, że dzisiejsza uroczystość jest doskonałą okazją, aby pochylić się nad tajemnicą chrztu. Oto Jezus prosi o chrzest. Jan zdaje się być zadziwiony i zdezorientowany, ale po chwili czyni zadość prośbie Pana Jezusa. I jeszcze głos z nieba, który potwierdza, że Jezus jest Synem Najwyższego. Pomyślmy: skoro Syn Najwyższego, Jezus Chrystus, prosi o chrzest, to jak on musi być ważnym i cennym skarbem. I choć chrztu udziela człowiek – Jan Chrzciiciel – poprzez prosty gest, to jednak w tym momencie dokonuje się coś niezwykłego, wprost niewyobrażalnego. Oto bowiem otwierają się niebiosy i zstępuje Duch Święty, a Bóg Ojciec oznajmia: **„Ten jest moim Synem umiłowanym”**.

Dziś, znajdując się duchowo nad Jordanem, uświadamiam sobie prawdę, że przez chrzest



P. Bruegel, Kazanie św. Jana Chrzciiciela, XVI w.

wchodzę na drogę ku niebu, ku wieczności. Chrystus zanurza mnie w całe swoje zbawcze dzieło, w swoją mękę, śmierć i zmartwychwstanie. Ofiarując mi owoce swojej zbawczej męki, usuwa z mojej duszy grzech pierworodny i obdarza łaską uświęcającą – darem największym i najcenniejszym, który sprawia, że staję się dzieckiem Bożym i mam prawo Boga nazywać swoim Ojcem.

Chrzest to początek drogi do nieba, to najcenniejszy dar, jaki mogli ofiarować mi rodzice. W sakramencie chrztu Jezus stał się moim najlepszym Przyjacielem, Przewodnikiem, Zbawicielem. Od tego momentu Jezus ciągle ze mną idzie. Razem ze mną upada, podnosi się, idzie dalej. Daje mi nadzieję, pociesza, nigdy nie zostawia samego. Idzie ze mną, bo zostałem ochrzczony w Jego imię. Naznaczony Jego znakiem. Dotknięty mocą Ducha Świętego.

ks. Władysław

Oni pierwsi usłyszeli o Nowonarodzonym...

Andrzej Pawłowski



Całkiem niedawno, 6 stycznia obchodziliśmy Uroczystość Objawienia Pańskiego. Ale warto przypomnieć, że prawda o przyjściu na świat Boga-Człowieka była przekazywana ludzkości powoli.

Pierwszym człowiekiem, który to przeżył była oczywiście Matka Boża. Anioł Gabriel znał wcześniej plan Pana Boga, który przedstawił Maryi, ale dopiero Jej wypowiedziane po aramejsku „niech mi się stanie” zrealizowało ten Boży замыśl w Jej ciele. Jest wspaniała rzeźba ukazująca osłupiałego z zachwyty Gabriela przed Matką Boga, która moment wcześniej była tylko izraelską dziewczyną.

Kolejnym człowiekiem, który dowiedział się o obecności Boga na ziemi był... Jan Chrzciciel i jego matka Elżbieta. Ewangelia św. Łukasza opisuje wizytę Matki Bożej u swej krewnej w Ain Karem – „gdy Elżbieta usłyszała pozdrowienie Maryi poruszyło się dzieciątko w jej łonie, a Duch Święty wypełnił Elżbietę”. Wiele artystów przedstawiało to spotkanie Jezusa z Janem, dwóch jeszcze nienarodzonych i ich matek. Ewangelia nie wspomina, czy Zachariasz, mąż Elżbiety został dopuszczony do tajemnicy, ale można by przypuścić, że kochająca żona podzieliła się z nim tą radosną nowiną.

Po około trzech miesiącach Maryja powróciła do Nazaretu. Józef wkrótce spostrzegł, że jest brzemienna. Nosiła dziecko pod sercem, nie jego dziecko! Musiał przeżyć piekło

rozterki i zawodu po niewierności ukochanej Maryi, zanim dopiero we śnie Gabriel wyjaśnił mu kim jest to Dziecię. Niełatwe było to jego objawienie.

Nadszedł wreszcie dzień Bożego Narodzenia. Byli w stajni w Betlejem. Chóry Aniołów wyśpiewywały chwałę Bogu i ukazały się z tą wspaniałą nowiną... komu? Pasterzom strzegącym na polu swych owiec. Tym najbiedniejszym, najmniej poważanym przez ogół społeczeństwa. Żyjącym prymitywnie poza wsią, nieznającym nawet Pisma, prawie półpoganom – takim dzisiejszym bezdomnym.

Oni to przybieżeli i ujrzeni... i uwierzyli oddając Panu chwałę. Choć pewnie nie wszystko dokładnie pojęli. Nie rozeszła się też poprzez nich ta wieść do innych ludzi. Mało kto z nimi rozmawiał, nikt by im pewnie też nie uwierzył.

Widzieli też Boga i pobożni Izraelici obrzezując Dziecię w ósmym dniu życia. Jednak przecież nikt z nich nie wiedział, kto to jest. Nie wiedzieli też tego uczeni, których zadziwiał swymi pytaniami 12-latek – ot zdolny chłopak. Do nich Objawienie miało przyjść dopiero za trzydzieści lat – po chrzcie Pana Jezusa w Jordanie i powołaniu apostołów, gdy rozpoczął publiczne nauczanie.

Jednak Pan Bóg obiecał spotkać Mesjasza przed innymi jeszcze dwóm osobom. Symeon i Anna całe życie czekali na Niego służąc przy jerozolimskiej Świątyni. Oni to rozpoznali Dziecię przyniesione tam zgodnie z prawem, 40 dni po narodzeniu, aby go ofiarować Panu. Oddali chwałę Bogu, dziękując za wypełnienie

obietnicy – ujrzeli Mesjasza. Czy wiedzieli, że to Bóg-Człowiek?

Wreszcie po ok. dwóch latach Objawienie zostało dane Mędrcom, poganom ze wschodu, którzy prowadzeni przez niezwykłą gwiazdę dotarli do Betlejem i oddali hołd małemu Jezusowi, obiecanemu Mesjaszowi.

Dowiedział się też wtedy o tym król żydowski Herod, ale nie uwierzył!

Do nas Dobra Nowina dotarła po raz pierwszy na chrzcie świętym. A później, jak było, jak jest? Czy tylko wiemy że On jest? Czy z całych naszych sił podążamy do Niego – Objawionego. ■

Dzieciątko Jezus

*Pan Jezus, Syn Boga Ojca Przedwiecznego,
Przychodzi w postaci dziecięcia błęgiego.*

*Rodzi się zauważony ledwie przez pastuszków,
A ziemia trwa w pysze, złości, możnych animuszu.*

*Któż może przemóc siłę grzechu i próżności,
Ta małańka dziecina pełna do ludzi miłości?*

*Zdawać by się mogło, daremno Syn Boży przychodzi,
Lecz moc Bożej iskry w dziecięciu świat na nowo odrodzi.*

*Nie szczędząc siebie samego za zbawienie świata,
Oddał życie swoje, za grzechy ludzi była to zapłata.*

*Więc stań z pastuszkami przy szopie betlejemskiej,
Podziękuj dziecinie Jezus jak umiesz najpiękniej.*

Marcin

Wizyta duszpasterska... od strony kapłana

ks. Władysław Salawa

Wizyta duszpasterska, tradycyjnie nazywana „kolędą”, jest dla mnie, duszpasterza i proboszcza, bardzo ważnym i odpowiedzialnym wydarzeniem. Mam świadomość, że idę w imieniu Chrystusa jako pasterz do powierzonych mojej pieczy Sióstr i Braci. Idę z darem Bożego błogosławieństwa dla rodzin i wszystkich domowników. Pragnę umacniać ich w wierze, a jednocześnie sam czerpać z ich bogactwa wiary i miłości.

Oczekuję, że spotkam się z otwartością, życzliwością i serdecznością ze strony moich Parafian. Ufam, że wspólna modlitwa, serdeczna rozmowa, dzielenie się radościami i troskami sprawią, że poczuję się jak jeden z domowników.



Chcę dzielić radości i sukcesy moich Parafian, ale także usłyszeć, z jakimi problemami mierzą się na co dzień. Pragnę utwierdzać ich w wierze, uświadamiając, że Bóg jest fundamentem



naszego życia. On nadaje sens i jest ostatecznym celem wszystkiego. Jak mówi św. Paweł Apostoł w Dziejach Apostolskich: „**W Nim żyjemy, poruszamy się i jesteśmy...**” (Dz 17, 27a).

Pragnę zapewnić, że wszystkie poruszane w czasie wizyty duszpasterskiej trudne sprawy, problemy, kłopoty, bóle i cierpienia, a nade wszystko sprawy po ludzku wydające się nie do rozwiązania, objęte są tajemnicą i znajdują

szczególne miejsce w moim kapłańskim sercu. Najczęściej już w rozmowie staram się podnieść na duchu i wlać w serca nadzieję. Wiem jednak, że to zbyt mało, dlatego po zakończeniu „kolędy” wszystkie te Wasze – Nasze sprawy polecam Bogu w modlitwie, najczęściej różańcowej, składając je przez Niepokalane Serce Maryi przed Boży Tron, ufając, że dla Boga nie ma rzeczy niemożliwych do rozwiązania. ■

Podsumowanie 2024 roku w Parafii

ks. Władysław Salawa

Na progu roku 2025, który w naszej wspólnocie parafialnej będzie Rokiem Wielkiego Dziękczynienia Bożej Opatrzności za 700 lat istnienia Parafii w Jaworniku, pragnę tradycyjnie podsumować miniony rok 2024.

Liczba wiernych

Liczba wiernych w naszej parafii od kilku lat utrzymuje się na stałym poziomie i wynosi około trzech tysięcy. Rodzin w naszej parafii jest ok. **800**. Liczba parafian systematycznie uczestniczących we Mszach Świętych



foto.: JAW DRON

niedzielnich, na podstawie liczenia wiernych z października 2024 roku, wynosi 1074 osoby.

Duszpasterska Rada Parafialna

W styczniu 2024 roku zakończyła swoją kadencję Duszpasterska Rada Parafialna, która

istniała od 2007 roku. W czasie kolędy księża przekazali każdej rodzinie karty do głosowania, na podstawie których wybrani zostali nowi członkowie Duszpasterskiej Rady Parafialnej. Nowa Rada oficjalnie rozpoczęła swoją działalność w kwietniu 2024 roku.

Jubileusz

W ramach duchowego przygotowania do Wielkiego Jubileuszu 700-lecia powstania naszej parafii przez cały miniony rok po rodzinach naszej parafii trwała **Peregrynacja Krzyża Świętego**. W październiku 2024 roku odbyły się w naszej parafii **Misje Święte** jako bezpośrednio duchowe przygotowanie do Jubileuszu

W minionym roku 2024:

- Sakramentu chrztu świętego udzielono 32 /trzydziestu dwóm/ dzieciom. Dziękujemy Bogu za łaskę chrztu tych dzieci i cieszymy się, że zostały one włączone do naszej wspólnoty parafialnej.
- Do Pierwszej Komunii Świętej przystąpiło 36 /trzydzieści sześć/ dzieci. Módlmy się, aby wzrastały w łasce Bożej i przyjaźni z Chrystusem Eucharystycznym.
- Dzięki łasce sakramentu małżeństwa rozpoczęło budowanie swojego życia rodzinnego 6 /sześć/ nowych małżeństw. Życzymy im, by swoją wspólnotę budowali na mocnym fundamencie wiary i miłości.
- Sakramentu Chorych udzielono 98 /dziewięćdziesięciu ośmiu/ osobom. Módlmy się w intencji wszystkich chorych naszej parafii, aby swoje cierpienia łączyli z krzyżem Chrystusa i ofiarowali je za zbawienie swoje i innych.
- Na wieczny spoczynek Pan powołał 26 /dwudziestu sześciu/ parafian. Pamiętajmy o nich w naszej modlitwie.
- Komunii Świętej w ciągu całego minionego roku rozdano 55 000 /pięćdziesiąt pięć tysięcy/.
- W minionym roku 2024 Zespół Caritas naszej parafii, we współpracy z Caritas Archidiecezji Krakowskiej, rozdał 160 /sto sześćdziesiąt/ paczek z podstawowymi artykułami żywnościowymi. Finansowo pomógł 10 /dziesięciu/ osobom.
- Na pomoc charytatywną w ubiegłym roku wydano w naszej parafii **4 920,00 zł** /cztery tysiące dziewięćset dwadzieścia złotych/.

W minionym roku 2024 wykonano:

- Prace konserwacyjne przy trójkondygnacyjnej kamiennej wieży wraz z częścią nawy w budynku naszego kościoła.
- Dzięki temu przedsięwzięciu zabytkowa trójkondygnacyjna kamienna wieża, pochodząca z początku XX wieku, została zabezpieczona i przywrócono jej walory estetyczne.
- W prezbiterium zainstalowano nowe oświetlenie krzyża, tabernakulum i obrazu Matki Bożej Jawornickiej.
- Na przełomie listopada i grudnia minionego roku wykonano prace związane z odmalowaniem ścian i sufitów naszego kościoła.
- Przy okazji malowania odnowione zostały kinkiety i zacheuszki znajdujące się na ścianach kościoła oraz dwie figury spod krzyża w prezbiterium: Matki Boskiej Bolesnej i św. Jana Apostoła.
- Zacheuszki zostały odnowione za ofiary z daru ołtarza od rodziców dzieci pierwszokomunijnych i rocznicowych z ubiegłego roku.
- W głównych drzwiach kościoła została zamontowana metalowa krata, która umożliwia w miesiącach letnich dostęp wiernych do przedsionka kościoła w celu nawiedzenia Najświętszego Sakramentu.
- Kratę ufundował z okazji Jubileuszu 25-lecia swojego kapłaństwa nasz rodak, ks. kanonik, proboszcz parafii w Kobylanach, Krzysztof Polewka.

- Bardzo serdecznie dziękujemy ks. Krzysztofowi za ten jego dar na Jubileusz naszej Parafii. Bóg zapłać!

Wszystkim, którzy w jakikolwiek sposób przyczynili się do renowacji i odnowienia trójkondygnacyjnej kamiennej wieży wraz z częścią nawy w budynku naszego kościoła, a także wymalowania jego wnętrza oraz innych wspomnianych prac, serdecznie dziękujemy. Bóg zapłać!

Obecnie trwają jeszcze prace przy renowacji ogrodenia naszego kościoła. Przęsła zostały zabrane do wypiskowania, ocynkowania i ponownego pomalowania.

Wszystkim parafianom, którzy wspierają jakiegokolwiek dobre inicjatywy i prace w naszej parafii swoją modlitwą, radą i pomocą finansową, bardzo serdecznie dziękujemy. Bóg zapłać!

W duchu wdzięczności za Wasze wielkie serca i poczucie odpowiedzialności za wspólne dobro, my, kapłani, modlimy się za Was w codziennych modlitwach i polecamy dobremu Bogu w sprawowanych w Waszej intencji Mszach Świętych.

Na progu Nowego Roku, który w naszej parafii rozpoczyna Wielkie Dziękczynienie dobremu Bogu za 700 lat jej powstania i działalności duszpasterskiej, wszystkim dziękujemy za zaangażowanie w życie duszpasterskie parafii i życzymy zdrowia, wszelkich łask i błogosławieństwa Bożego oraz opieki Świętej Bożej Rodzicielki Maryi na każdy dzień Nowego 2025 Roku. ■

„Pielgrzymi nadziei” ROK JUBILEUSZOWY 2025

Justyna Tyrka



Decyzją Ojca Świętego Franciszka Rok Święty 2025 przeżywany będzie pod hasłem „Pielgrzymi nadziei”. W Roku Jubileuszowym papież zachęca do pielgrzymowania oraz wypełniania ofiarowanych za siebie lub innych odpustów.

Zwyczaj świętowania jubileuszy zapoczątkowano już w XIV w. Od tego czasu wypracowano praktykę przeżywania nadzwyczajnego Roku Jubileuszowego co 25 lat. Poza tym w Kościele ogłasza się nadzwyczajne lata jubileuszowe. Następnym takim rokiem będzie Jubileusz Dwutysiąclecia Odkupienia w 2033 roku.

Rok Jubileuszowy „Pielgrzymi nadziei” rozpoczął się w Kościele Powszechnym 24 grudnia 2024 r., otwarciem Drzwi Świętych w bazylice św. Piotra na Watykanie, a zakończy 6 stycznia 2026 r. Natomiast obchody w Archidiecezji Krakowskiej rozpoczęły się na Wawelu 29 grudnia 2024 r. i potrwać do 28 grudnia 2025 r. Tego dnia Krzyż Nowohucki został przeniesiony w uroczystej procesji z kościoła św. Piotra i Pawła do katedry Wawelskiej. Pozostanie tam aż do grudnia 2025 r., gdy wróci do kościoła Najświętszego Serca Pana Jezusa na os. Teatralnym.

Logo Jubileuszu przedstawia cztery postaci, symbolizujące całą ludzkość, które

KOŚCIOŁY JUBILEUSZOWE ARCHIDIECEZJI KRAKOWSKIEJ

1. Katedra Wawelska
2. Bazylika św. Floriana
3. Bazylika Mariacka
4. Bazylika Krzyża Świętego w Mogile
5. Bazylika Bożego Miłosierdzia
6. Sanktuarium św. Jana Pawła II
7. Sanktuarium Matki Bożej Łaskawej w Wieliczce
8. Sanktuarium Matki Bożej Pani Myślenickiej
9. Sanktuarium Maryjne w Ludźmierzu
10. Sanktuarium Matki Bożej Fatimskiej w Zakopanem
11. Sanktuarium Pasyjno-Maryjne w Kalwarii Zebrzydowskiej
12. Sanktuarium Matki Bożej Szkaplerznej w Czernej
13. Sanktuarium Maryjne w Płokach
14. Sanktuarium Pana Jezusa Cierpiącego „Ecce Homo” w Alwerni
15. Sanktuarium Matki Bożej i Królowej Rodziny w Makowie Podhalańskim
16. Kościół św. Piotra i Pawła (opactwo w Tyńcu)
17. Kościół Matki Bożej Królowej Polski (Arka Pana)



obejmują się, by ukazać braterstwo i solidarność. Postać stojąca na przodzie obejmuje krzyż – znak wiary i nadziei. Dolna część krzyża przypomina kształtem kotwicę, która jest metaforą nadziei. Obraz ten ukazuje, że pielgrzymka nie jest czymś indywidualnym, ale wspólnotowym, przybliżającym ku krzyżowi, który pochyla się w stronę ludzkości.

Decyzją metropolity krakowskiego, abp. Marika Jędraszewskiego na czas trwania Roku Świętego 2025 ustanowionych zostało siedemnaście kościołów jubileuszowych, które mają stać się celem pielgrzymek. Pielgrzymując do każdej z tych świątyń mona uzyskać odpust jubileuszowy udzielony przez Ojca Świętego. Warunkami są pobożne uczestnictwo we Mszy św., nabożeństwie Słowa Bożego, Liturgii Godzin, drodze krzyżowej, różańcu, recytacji hymnu „Akatyst” lub w nabożeństwie pokutnym, które zwieńczone będzie indywidualną spowiedzią. Odpust jubileuszowy będzie można uzyskać również, odwiedzając kościół jubileuszowy

indywidualnie lub grupowo, a przy tej okazji odprawiając adorację i rozmyślanie, zakończone modlitwą „Ojcze nasz”, Wyznaniem wiary i modlitwą do Maryi. **Najbliższe dla naszej parafii kościoły jubileuszowe to: Sanktuarium Matki Bożej Pani Myślenickiej w Myślenicach, Sanktuarium św. Jana Pawła II w Krakowie, Bazylika Bożego Miłosierdzia w Krakowie-Łagiewnikach,, Sanktuarium Matki Bożej Łaskawej w Wieliczce, Sanktuarium Pasyjno-Maryjne w Kalwarii Zebrzydowskiej, Opactwo w Tyńcu.** Dla tych, którzy ze względu na stan zdrowia, lub wiek nie będą mogli pielgrzymować, zostały przygotowane „pielgrzymowniki duchowe”, które umożliwiają pielgrzymowanie sercem.

Wszelkie dodatkowe informacje, m.in.: Podcast na Rok Święty, książeczkę pielgrzyma, pielgrzymownik duchowy, szlaki jubileuszowe, czy program rzymskich obchodów Roku Świętego 2025, można znaleźć na stronie www.jubileusz.diecezja.pl



Ogień z Betlejem

Andrzej Pawłowski

W Grocie Betlejemskiej od wielu wieków nieprzerwanie płonie ogień – wspomnienie narodzin Boga Człowieka w tym miejscu oraz symbol Jego stałej obecności pośród nas. Tutaj ludzie szukają pomocy w swych troskach i tutaj dziękują za otrzymane łaski. W czasie Bożego Narodzenia betlejemska Grota i jej Światło przenosi się w sposób szczególny do naszych domów. Grupa austriackich dziennikarzy postanowiła roznieść ten płonący ogień – znak Bożej Miłości do wszystkich krajów świata.

Betlejemskie Światło Pokoju zorganizowano po raz pierwszy w 1986 roku w Linzu, w Austrii, jako część bożonarodzeniowych działań charytatywnych. Akcja nosiła nazwę „Światło w ciemności” i była propagowana przez Austriackie Radio i Telewizję (ORF). W roku 1987 patronat nad nią objęli austriaccy skauci.

Każdego roku dziewczynka lub chłopiec, odbierają Światło z Groty Narodzenia Pańskiego w Betlejem. Następnie Światło transportowane jest samolotem do Wiednia, gdzie w katedrze św. Szczepana ma miejsce uroczystość, podczas której Płomień jest przekazywany mieszkańcom miasta i przedstawicielom organizacji skautowych z wielu krajów europejskich.

Pierwszy raz pierwszy Ogień Betlejemski przywieźli do Polski w roku grudniu 1989 r. harcerze szczepu „Polanie” z Wiednia.

Przekazali go drużynom Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej zebranych na mszy św. w harcerskim kościele św. Idziego w Krakowie. Stamtąd powędrował on dalej do wielu miejscowości w Polsce i ponoć też na Litwę.

Związek Harcerstwa Polskiego organizuje Betlejemskie Światło Pokoju od 1991 roku. Tradycją jest, iż ZHP otrzymuje Światło od słowackich skautów. Przekazanie odbywa się naprzemiennie raz na Słowacji raz u nas. Polska jest jednym z ogniw betlejemskiej sztafety. Harcerki i harcerze przekazują Światło dalej na wschód: do Rosji, Litwy, Ukrainy i Białorusi, na zachód do Niemiec, a także na północ – do Szwecji.

W 2024 roku niemożliwe było przywiezienie płomienia bezpośrednio z Groty Narodzenia Jezusa w objętej wojną Ziemi Świętej. Mimo to tradycja przekazywania Ognia, zapoczątkowana w 1986 roku jest kontynuowana. W tym roku Betlejemskie Światło Pokoju rozpoczęło swoją podróż po świecie z Christkindl w Górnej Austrii, partnerskiego miasta Betlejem. Tam też w kościele pielgrzymkowym było przechowywane światło przywiezione na Boże Narodzenie w roku 2023. Za sprawą skautów z całego świata płomień zapalony w betlejemskiej grocie trafia do wielu krajów na całym świecie, także do Polski.

Od blisko 20 lat nasi harcerze przynoszą go też corocznie do jawornickiego kościoła, skąd zabieramy go do naszych domów. ■



„Świąteczna magia” w naszej parafii – pierwsze rozświetlenie choinki

Karolina Korneszczuk-Podoba

20 grudnia w naszej parafii po raz pierwszy rozbłysła świąteczna choinka, tworząc wyjątkowy, magiczny klimat, który wprowadził mieszkańców w atmosferę nadchodzących świąt. Pomysł na to wydarzenie zrodził się w głowie sołtysa Piotra Norka, oraz przewodniczącej Rady Sołeckiej, a zyskał aprobatę księdza Proboszcza. Uroczystość zgromadziła wielu mieszkańców oraz znamienitych gości, którzy wspólnie świętowali.

W wydarzeniu wzięli udział poseł na Sejm RP Władysław Kurowski, starosta Józef Tomal wraz ze swoim zastępcą Rafałem Kudasem,

burmistrz Myślenic Jarosław Szlachetka oraz jego zastępca Robert Bylica, który równocześnie pełni funkcję opiekuna parafialnego chóru. Obecność lokalnych władz podkreśliła wagę tego wydarzenia dla całej społeczności.

Jednym z głównych punktów programu było rozstrzygnięcie konkursu na „Najtrwalszą ozdobę choinkową”, który cieszył się dużym zainteresowaniem mieszkańców. Uczestnicy wykazali się pomysłowością, a wszystkie prace prezentowały się wspaniale, dekorując choinkę wyjątkowymi rękodzielami.

Podczas uroczystości rozbrzmiewały kolędy i pastorałki w wykonaniu dzieci z Teatryku Bajecznego oraz parafialnego chóru, co dodatkowo budowało świąteczny nastrój.



Robert Bylica, jako opiekun chóru, osobiście zadbał o to, aby repertuar był różnorodny i wzruszający.

Dzięki stowarzyszeniu „Róża” uczestnicy mogli ogrzać się przy kubku zimowej herbaty lub gorącej czekolady, natomiast Związek Podhalań, oddział Myślenice, serwował pyszne oscypki z żurawiną. To spotkanie stało się nie tylko okazją do wspólnego świętowania, ale także do integracji lokalnej społeczności.

Rozświecenie choinki w Jaworniku to wydarzenie, które na długo pozostanie w sercach mieszkańców, zapowiadając piękny czas Świąt Bożego Narodzenia i wzmacniając poczucie wspólnoty. ■



Rok 2025 rokiem jubileuszowym 700-lecia istnienia Parafii w Jaworniku

Bądźmy ludźmi mocnymi nadzieją i budzącymi nadzieję

Aneta Włoch

Słowa te współbrzmia z hasłem zaczynające się Roku Świętego 2025 „Nadzieja zawieść nie może” (Rz 5,5). Kościół Święty w pierwszy dzień Nowego Roku wskazuje nam Matkę Syna Bożego, jako znak niezawodnej nadziei. Ona Niewiasta obleczona w słońce (Ap 12,1), jak określa Ją Pismo Święte przez to, że jest Świętą Bożą Rodzicielką, jest znakiem i zapowiedzią ostatecznego zwycięstwa dobra nad złem, gdyż Jej potomstwo – Jezus Chrystus, Bóg i człowiek (Rdz 3, 15) zmiażdży zło grzechu u samych jego korzeni. Nie obędzie się bez ciężkiej walki. Walka ta trwać będzie całe dzieje ludzkości, ale zakończy się zwycięstwem dobra (RM 11).
Św. Jan Paweł II, *Redemptoris Mater*

Kim dla mnie jest Najświętsza Matka Boża? Czy ja widzę w Niej nadzieję?

Spójrzmy razem w oblicze Naszej Matki Boskiej królującej od ponad trzech wieków w naszej parafii i odkrywmy Jej prawdę.

Nasz Obraz Matki Boskiej, zwany przez nas **Matką Boską Jawornicką**, ma kompozycję harmonijną, figuralną, dwupostaciową, statyczną, lekko diagonalną (przez berło, które dodaje dynamizmu, ale nie zakłóca harmonii). Ma formę portretu. Przedstawia dwie postacie: Matkę Bożą i Pana Jezusa. Matka Boża jest w pozycji siedzącej, a Pan Jezus przedstawiony jest całopostaciowo w pełnej godności,



w stroju oraz z atrybutami charakterystycznymi dla rodziny Królewskiej. Matka Boża zajmuje centralną część obrazu. Ma ona na sobie purpurową suknię, zakończoną złotą lamówką. Wierzchnia ciemnoniebieska szata jest ze złotymi brzegami i czerwoną podszewką. Na głowie ma koronę zamkniętą, czterodzielną, określającą cztery strony świata. Stabilna i spokojna postawa podkreśla Jej majestat. W prawej ręce trzyma złote berło, zakończone znakiem krzyża. Lewą ręką podtrzymuje Pana

Jezusa, który siedzi na Jej kolanie. Pan Jezus ma na sobie czerwoną szatę i zdobiony płaszcz. Na głowie ma koronę (taką jak Matka Boska). W lewej ręce trzyma jabłko, zakończone krzyżem, co może symbolizować kulę ziemską, krzyż natomiast to znak zbawienia i nowego życia w Chrystusie. Pan Jezus jest nieco z boku, ale nadal w centralnej części. Jego pozycja siedząca podkreśla bliskość i opiekę Matki nad Synem. Jego spojrzenie jest spokojne i pełne mądrości. Prawa ręka pokazuje znak błogosławieństwa (dwa palce). Gest ten symbolizuje dwie natury Pana Jezusa, boską i ludzką, zjednoczone w jednej osobie. To wysławianie Boga i bliskie spotkanie Boga z człowiekiem.

Maryja jest przedstawiona jako opiekunčia Matka i Królowa, a Jezus jako młody władca, który już nawet jako dziecko, ma atrybuty boskości i władzy. Obraz jest wielobarwny. Tło jest ciemne, co sprawia, że postacie są bardziej wyraziste. Dominujący ciemnoniebieski kolor szat Matki Bożej, symbolizuje niebo, duchowość i czystość. Czerwień to symbol miłości, męczeństwa, mocy boskiej, blasku i królewskiej godności. Purpura, to dostojeństwo i władza. Złoto podkreśla boskość, doskonałość postaci. Złote elementy na ciemnym, tworzą kontrast kolorystyczny, który przyciąga wzrok. Złote brzegi płaszcza i złote elementy, kolorystyka poświaty, podkreśla świętość i duchową aurę postaci. Korony są symbolem władzy i królewskiej godności, Berło to symbol władzy i sprawiedliwych rządów. Jabłko, to władza nad całym światem. Światło wydaje się być z wnętrza postaci. Jest rozproszone, cienie są oszczędne. Równomierne oświetlenie twarzy nadaje im łagodny i spokojny wyraz. Aureole nadają światło mistycznego pochodzenia.

Duch Św. przepełnia postaci swoją niewidzialną, przemieniającą obecnością i tylko wprawne oko wierzącego, medytującego pod natchnieniem Ducha, potrafi ją dostrzec i odczuć poprzez wiarę. Osiągnięte w ten sposób

piękno tego obrazu, jest pięknem miłości duchowej, wewnętrznej, odbiciem wiecznej Miłości Boga.

Czy teraz widzicie piękno? Czy widzicie prawdę i nadzieję?

Maryja ufa Chrystusowi bez zastrzeżeń, wierzy w bezgraniczną mądrość Bożych planów. Oddajmy się więc pod opiekę Bożej Rodzicielki i naszej Matki. Żyjmy Prawdą, Nadzieją tak, aby każdy dzień roku i wszystkie dni naszego życia były przeżyte z Bogiem, a wtedy Bóg nam pobłogosławi, a Nasza Królowa – Matka Boska od wszelkiego zła obroni, czego w tym roku Jubileuszowym sobie i Wam życzę. ■

Kalendarium. Pamiętamy

- 17.01.1858 r. urodził się w Jaworniku ks. Wojciech Łapiński, proboszcz w parafii w Bolechowicach;
- 14.01.1932 r. urodził się w Jaworniku ks. Józef Kurowski (Salezjanin);
- 27.01.1959 r. zmarł proboszcz naszej parafii ks. Franciszek Maślanka;
- 25.01.1933 r. zmarł Stanisław Sypek, organista, założyciel Towarzystwa Straży Ogniowej Ochotniczej w Pożarnej w Jaworniku, naczelnik i prezes do 1933r. wielki społecznik;
- 3.01.1795 r. Austria i Rosja podpisały traktat sankcjonujący III Rozbiór Polski;
- 22.01.1863 r. rozpoczął się największy w XIX w. zryw narodowy – POWSTANIE STYCZNIOWE;
- 10.01.1920 r. wszedł w życie Traktat Wersalski kończący I wojnę św. Pamiętamy o naszych rodakach, którzy zginęli oddając swoje życie za naszą wolność i niepodległość (nazwiska 50 rodaków umieszczone są na tablicach pamiątkowych w naszym kościele);
- 19.01.1945 r. Leopold Okulicki, generał „Niedźwiadek” rozwiązał Armię Krajową

OCALIĆ OD ZAPOMNIENIA...

Dzwony wzywają...

Historia naszych dzwonów, cz. I

Aneta Włoch

Dzwony i ich dźwięk są nierozzerwalną częścią każdej parafii. Dla wielu z nas obecność i dźwięk dzwonów w kościele jest tak oczywiste, iż czasem nie przywiązuje się do niego szczególnej uwagi, a dzwony to część naszej narodowej tożsamości, dlatego też warto spojrzeć na korzenie i historię naszych dzwonów.

Sięgnijmy do czasów średniowiecza. Najstarszy i największy dzwon w Polsce i jeden z największych w Europie, jaki pewnie wszyscy znamy to Dzwon Zygmunta zawieszony w 1521 roku na szczycie Wieży Zygmuntońskiej na Wawelu. Dzwon ten ufundowany był przez samego króla Zygmunta I Starego. Od tego czasu do dziś jest wykorzystywany podczas najważniejszych uroczystości państwowych oraz kościelnych. Przez wieki jego dźwięk towarzyszył Polakom w chwilach radości i smutku, łącząc przy tym cały naród.

Dziś spójrzmy na Dzwon zwany „URBAN” nasz, jawornicki, niewiele młodszy od Dzwonu Zygmunta, bo data odlewu wybita na dzwonie to rok 1564. Jego fundatorami była rodzina Niewiarowskich – właściciele wsi Jawornik. Niewiarowscy byli rodziną małopolską, pochodzącą od Ligęzów herbu Półkozic. Ich gniazdem był Niewiarów, w parafii Niegowić, pow. Wieliczka. Jawornikiem władali od końca XV wieku.

Dzwon ten zdobi inskrypcja oraz plakietka z Ukrzyżowaniem, pod którą widnieją herby



Dzwon z 1564 r. (foto A.W.)

Półozic i Leszczyc (Bróg) oraz litery CN i LN, które należy odnieść do Niewiarowskich, do Krzysztofa Niewiarowskiego i jego małżonki Anny z rodziny Krotowskich herbu Leszczyc. Jest na nim napis: „Christus rex fortis venit si pace et Deus homo factus est. Deus sacte.

Zur Zl. 2533 K. U. M.
Formulare 1.

Ausweis
Jawornik

Kronland: *Galizien*
Diözese: *Krakau*

über die im Pfarrbezirke vorhandenen Glocken.

Post Nro	Kirche (Kapelle) in	größter Durch- messer in cm	Gewicht in Kg. „	Alter „	Auf der Glocke ist ersichtlich			Anmerkung
					die Jahres- Zahl	eine Inchrift „	ein Bildwerk „	
1.	Pfarrkirche in Jawornik	20 cm	-	aus 18. Jahrhundert	~	Nein	Nein	ad 1) Signature Inchrift ad 2) Per signum crucis de iure ei postis libera nos Domine (Kreuz ge- bildet auf dreizehn Glocken - Jesus am Kreuz und gemäht die Mutter Jesu mit hl. Johannes
2.	„	66 cm	-	aus 18. Jahrhundert	~	Ja	Ja	Inchrift ad 3) Christus rex fortis venit in pace et unus homo fortis est. - Sancti Vini Somiti Bildwerk: die Jahreszahl 1564 und Kreuz des Heiligen
3.	„	92 cm	-	-	1564	Ja	Ja	
4.	„	44 cm	50 kg	-	1900	Nein	Nein	

Ausweis Urzędu Konserwatorskiego, Kraków. (Archiwum Parafialne w Jaworniku).
Poz 3. dzwon z 1564r. wpisany jako zabytek

1564 r.” (łac. „Chrystus, król umocniony w po-
koju i Bóg stał się człowiekiem. Święty Boże”).

Nasz Dzwon wpisany był przez austriackie
władze i Urząd Konserwatorski z Krakowie
w Ausweis (w rejestr zabytków), a w roku 1924
Departament Sztuki i Kultury na mocy dekretu
opieki nad zabytkami zarejestrował dzwon do
inwentarza zabytków.

Dzwon „Urban” ma ponad 460 lat. Przez te
wszystkie lata jego wdzięczne bicie było za-
prośeniem parafian na nabożeństwo. Towar-
zyszył on naszym przodkom przy najważ-
niejszych uroczystościach, ostrzegał ich także
przed kataklizmami. Był symbolem uwielbie-
nia Boga. Przez te cztery wieki był z naszym
kościołem i mimo prób konfiskaty dzwonu na
cele wojenne podczas I i II wojny światowej,
przetrwał i do dziś możemy go podziwiać.

Dzwon ten dziś jest w stanie spoczynku,
a mimo to robi wrażenie. Dumnie się prezen-
tuje na placu kościelnym, od strony wschod-
niej, przypominając nam potomnym o prze-
szłości naszej wspólnoty. Są wśród nas tacy,
którzy pamiętają jego dźwięk ale i tacy, któ-
rzy uruchamiali jego mechanizm własnymi
rękami. Dbajmy więc o nasze dziedzictwo
jawornickie.



Transkrypcja na dzwonie. (foto A.W.)

O TYCH, KTÓRYCH ZAWSZE BĘDZIEMY PAMIĘTAĆ...

STANISŁAW SYPEK (1869–1933), założyciel OSP Jawornik, wielki społecznik

Aneta Włoch

O naszych przodkach niewiele wiemy, albo nie wiemy nic, ale przypadkowe spotkanie na cmentarzu może okazać się okazją, by to się zmieniło. Tak też było w listopadowe dni, przed Świętem Zmarłych. Będąc na naszym cmentarzu zobaczyłam starszą Panią zamyśloną i wpatrzoną w nagrobek z piaskowca, na którym jest transkrypcja STANISŁAW SYPEK, organista. To nagrobek jeden z kilku zabytkowych na naszym cmentarzu. Ciekawość, a nade wszystko chęć odpowiedzi na apel kolegów z OSP Jawornik o pomoc w odnalezieniu rodziny, celem upamiętnienia tak zasłużonego dla naszej miejscowości społecznika, zwyciężyła i udało się. W porozumieniu z Piotrem Norkiem zaprosiliśmy Pana Wojtkę Sypka – prawnuka Stanisława Sypka na spotkanie, które odbyło się 8 listopada 2024 r. w remizie OSP. Obecni na

nim byli: Prezes Jarosław Norek, Wiceprezes dh Adam Brzegowy, dh Anatol Norek oraz dh Piotr Norek – sołtys Jawornika a zarazem opiekun Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej. Przedstawiciele OSP pokazali Panu Wojtkowi nie tylko dokumenty założycielskie, protokoły z zebrań, którym przewodniczył jego pradziadek, ale zaprezentowali wozy i sprzęt jakim dziś, dysponuje jednostka pożarnicza Jawornik. Na koniec otrzymaliśmy od Pana Wojtki pamiątkowe zdjęcie rodziny Państwa Sypków, które zamieszczamy poniżej. Znajdzie ono także zaszczytne miejsce w kronice i galerii OSP.

STANISŁAW SYPEK

Urodził się 13 marca 1869 w Gdowie, w rodzinie Romana i Anny Lisowskiej. W listopadzie 1892 r. ożenił się z Bronisławą Kurowską, urodzoną



1915. Stanisław Sypek oraz rodzina Sypków: Stanisław i Bronisława, ich dzieci: Marianna, Anna, Stanisława, Zosia, Jadzia, Stanisław, Roman, Jan, Ela, Kazimierz i Julia



WILA „SYPEK” Dom Stanisława Sypka



Pierwsza Strażnica przy drodze Sulikowickiej z 1904 r.

16 maja 1872 r. w Jaworniku, córką Jana Kurowskiego i Franciszki Kaim. Mieszkali w Jaworniku w domu, który stoi do dziś przy drodze Sulikowickiej. Dom ten znany jest nam też z dawnej pocztówki „Willa Sypek”. Stanisław i Bronisława Sypkowie mieli 11 dzieci: 7 córek: Mariannę, Annę, Stanisławę, Elżbietę, Julię, Zofię, Jadwigę i 4 synów: Romana, Stanisława, Jana i Kazimierza. Zmarł 23.01.1933 r. Pochowany jest w Jaworniku na starym cmentarzu.

Stanisław Sypek w 1897 roku w czasach Galicji, zaboru austriackiego, był założycielem Towarzystwa Straży Ogniowej Ochotniczej w Jaworniku. Był jej pierwszym wieloletnim naczelnikiem, później prezesem do 1933 r. W trakcie swej działalności na rzecz Towarzystwa Straży Ogniowej Ochotniczej w Jaworniku poczynił starania o wstąpienie jej do Związku Ochotniczych Straży Pożarnych Galicji i Lodomarii. Brał udział w pozyskaniu pierwszych sprzętów pożarniczych, często sprowadzanych bezpośrednio z Wiednia. W trakcie jego działalności oddano do użytku w 1904 roku pierwszą jawornicką drewnianą remizę (foto), zakupiono sztandar we Lwowie. W roku 1927 obchodzono jubileusz 30-lecia jednostki (foto). Z jego inicjatywy powstało Towarzystwo muzyczne „Harmonia”. Zrzeszało ono 30 członków. Byli wśród nich, nie tylko strażacy ale i inni mieszkańcy Jawornika. Z okazji różnych uroczystości wystawiali oni liczne przedstawienia teatralne. W 1910 roku w całej Galicji uroczyste

obchodzono 500. rocznicę bitwy pod Grunwaldem. Główne obchody miały miejsce w Krakowie w dniach 14–17 lipca i stały się największą manifestacją patriotyzmu i marzeń o wolnej Polsce w okresie zaborów. Jaworniczanie bardzo aktywnie włączyli się w organizację własnych obchodów. W naszej kronice parafialnej możemy przeczytać o przedstawieniu, jakie było z tej okazji zorganizowane w sierpniu 1910 r. na strażnicy, właśnie przez Stanisława Sypka.

Był nauczycielem i przez kilkanaście lat był członkiem Szkolnej Rady przy miejscowej szkole. Razem z kierownikiem szkoły Janem Amborem i innymi nauczycielami organizowali pikniki rodzinne oraz majówki, które zarabiały na działalność obu instytucji. Jego córka Anna ukończywszy prywatne seminarium nauczycielskie, zdała maturę i od 1916 do 1919 r. uczyła w naszej szkole.

Stanisław Sypek był również organistą w naszej parafii, za którego czasów w 1901 roku, w ówczesnym drewnianym kościółku stanęły do dziś sławiące Boga swymi dźwiękami organy wykonane przez Tomasza Falla ze Szczyrzyca.

W roku 1896 r. za staraniem ówczesnego proboszcza ks. Władysława Hajewskiego i Jana Ambora powstało Kółko rolnicze, składające się z kilkunastu członków. Stanisław Sypek był jednym z członków ale i zarazem kierownikiem i sekretarzem Kółka Rolniczego. Prowadził on ewidencję członków, rozrachunki kółka i sklepiku działającego przy kółku. Kółko

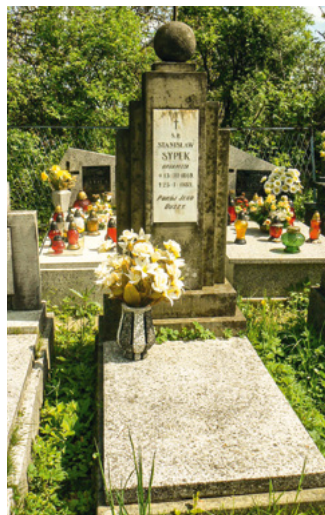


Foto z 1927 r. Jubileusz 30-lecia OSP JAWORNIK oraz Nagrobek na starym cmentarzu St. Sypek, organista

to miało charakter spółdzielni rolniczo-handlowej, których centralą był oddział we Lwowie. Była to również hurtownia dla sklepiu Kółka, który zaopatrywał członków Kółka ale i innych indywidualnych klientów. Po odzyskaniu Niepodległości kółka rolnicze zawiązały się w składnicę kółek „Niwa” w Myślenicach, którym przewodniczył proboszcz z Jawornika ks. J. Bienias. Kółko to handlowało koniczną, otrębami, węglem, koksem itd. Stanisław Sypek prowadził akta kółka i sklepik. Prowadził ewidencję faktur i zamówień, jak i rozrachunki członków kółka.

Co jest ważne. Dzięki rodzinie Pana Sypka, wiemy w końcu jak wyglądał Pan Stanisław Sypek. Na zdjęciu jakim mieliśmy z uroczystości jubileuszowej z 30 lecia istnienia OSP z roku

1927 błędnie typowaliśmy jego osobę. Stanisław Sypek to Pan z numerem 23. Prostujemy więc i przepraszamy za pomyłkę.

Na koniec dziękuję Panu Wojtkowi i Pani Halinie za udostępnienie fotografii rodzinnej, za miłe spotkanie. Mamy nadzieję, że będą następne, a będzie ku temu okazja zbliżającej się uroczystości 130-lecia OSP Jawornik. Dziękuję przedstawicielom Zarządu OSP, którzy zaszczytnie przyjęli Pana Wojtka w siedzibie OSP i za udostępnienie kronik, na podstawie których m.in. powstał ten artykuł. ■

Na podstawie kronik archiwalnych OSP, Archiwum parafialne, „Ziemia Myślenicka w dwudziestoleciu międzywojennym” A. Mysiński 2003, częściowo za OSP Jawornik strona internetowa <https://www.facebook.com/share/p/16vRA4M2Yt/>, fotografie: Archiwum prywatne rodziny Sypków, Archiwum OSP, grononet.pl



2024. Pan Wojtek Sypek przed „Willą Sypek” – dom pradziadka St. Sypka; W remizie OSP JAWORNIK, Pan Wojtek Sypek, Piotr Norek, Adam Brzegowy; Pan Wojtek Sypek, dh Adam Brzegowy, dh Piotr Norek, dh Anatol Norek. Izba pamięci OSP

Historia parafii

Justyna Tyrka

cz. XV

W 1957 r. zainicjowano ogólnopolską peregrynację wizerunku Matki Bożej Częstochowskiej. Zamyśl peregrynacji przedstawił Prymas Polski kard. Stefan Wyszyński po zwolnieniu z aresztu w 1956 r. Miała ona objąć swym zasięgiem wszystkie parafie w Polsce i stanowiła bardzo ważny element przygotowań do Milenium Chrztu Polski. Mimo sprzeciwu władz komunistycznych do roku 1966 obraz nawiedził 10 polskich diecezji.

Władze jednak nie ustawały w swoim zamiśle przerwania peregrynacji. 2 września 1966 r. na trasie między Warszawą, a Katowicami funkcjonariusze MO „aresztowali” wizerunek i przewieźli go na Jasną Górę. Był tam pilnowany całodobowo przez milicję. Peregrynacja nie ustawała. Od 4 września 1966 r. Maryja nawiedzała polskie parafie w symbolu pustych ram, ewangeliarza i świecy. Obraz został uwolniony i trafił znów na trasę nawiedzenia 18 czerwca 1972 r.



Prymas Stefan Wyszyński w czasie obchodów Milenium Chrztu Polski fot. AGAD domena publiczna

Do Jawornika obraz miał przybyć w pierwszych tygodniach września 1968 r. Już rok wcześniej proboszcz poczynił pierwsze przygotowania do tego wydarzenia: podkreślał jego istotę przy każdej sposobności: w nauczaniu katechetycznym, podczas rozmów i spowiedzi. Gromadzono także materiały dekoracyjne: dzieci tworzyły wycinanki i lampki, którymi udekorowano kościół, a w rodzinach modlono się o błogosławione owoce peregrynacji. Mieszkańcy wsi porządkowali podwórka wokół domów, tworząc dekoracje i ołtarzyki. Bezpośrednie przygotowanie duchowe stanowiły misje od 27 sierpnia do 3 września. Nauki obejmowały osoby wszystkich stanów, dzieci i młodzież. Nauki ogólne mówiły o Eucharystii, znaczeniu liturgii słowa, miłości bliźniego. Dzień peregrynacji był prawdziwym świętem. ■



Inauguracja Wielkiej Nowenny na Jasnej Górze 3.05.1957 r. fot. Archiwum Instytutu Prymasowskiego S. Kard. Wyszyńskiego

Błogosławieni Męczennicy Polscy z czasów II wojny światowej cz. IV

beatyfikowani 13 czerwca 1999 roku w Warszawie przez Jana Pawła II

Elżbieta Łabędzka

Gniezno

15. KS. MARIAN SKRZYPCZAK (1909–1939)

Wikariusz parafii Płonkowo. Po wybuchu wojny, świadomy niebezpieczeństwa, pozostał w parafii, by nieść posługę duszpasterską. Został zamordowany 5 października 1939 r. w Płonkowie przez bojówki młodzieży hitlerowskiej. Padając pod kościołem po strzałach z pistoletów, wołał: „Jezu, zlituj się! Przebacz im!”.

16. KS. ALEKSY SOBASZEK (1895–1942)



Proboszcz parafii Siedlemin, gorliwy duszpasterz. Po wybuchu wojny, w pierwszym momencie ogarnięty paniką, opuścił parafię. Wrócił jednak po dwóch tygodniach i w kościele, w czasie Mszy

św., prosił ze łzami w oczach parafian o wybaczenie mu tego czynu. Aresztowano go 6 października 1941 r. i przewieziono do Dachau, gdzie zmarł 1 sierpnia 1942 r. w następstwie udręk obozowych. Przed śmiercią prosił przyjaciela, by po wyzwoleniu udał się do Siedlemina i powiedział w kościele jego parafianom, że „wszystkie udręki i tortury, jakie przyszło mu znosić w obozie, ofiarował Bogu za nich; że błogosławi wszystkim i prosi ich o modlitwę za swoją duszę” (ks. Zygmunt Sroczyński).

17. KS. ANTONI ŚWIADEK (1909–1945)

Kapelan organizacji młodzieżowych w Bydgoszczy, kapłan wyjątkowej żarliwości apostołskiej.

„Miłość do Matki Bożej charakteryzowała całe jego życie”. Został aresztowany w lipcu 1942 r. i przewieziony do Dachau. „Był jedną z tych wyjątkowych dusz kapłańskich, które słoneczną pogodą ducha, czystością charakteru i głębią życia równocześnie pociągają, ale i onieśmielają, i zawstydzają” (ks. Jan Ziółkowski). Zmarł 25 stycznia 1945 r. w Dachau w następstwie udręk obozowych, z różańcem w dłoni.

Kalisz

18. FRANCISZEK STRYJAS (1882–1944)

Wierny świecki spód Kalisza, wzorowy ojciec rodziny. Gdy przedłużała się nieobecność księży, w większości aresztowanych, rozpoczął od 1942 r. potajemne nauczanie dzieci religii w okolicznych wioskach, by przygotować je do I Komunii. Za tę działalność został aresztowany przez policję hitlerowską, osadzony w więzieniu w Kaliszu, gdzie po dziesięciu dniach tortur, 31 lipca 1944 r. zakończył życie.

Katowice

19. KS. JÓZEF CZEMPIEL (1883–1942)

Proboszcz parafii Chorzów-Batory, charyzmatyczny duszpasterz trzeźwości o wielkim sercu wobec ludzkiej niedoli. Kapłan o niezwykle głębokiej duchowości, animator bardzo licznych powołań do kapłaństwa i życia zakonnego. Gdy go aresztowano 13 kwietnia 1940 r. zegnał się z najbliższymi słowami: „Zostańcie z Bogiem. Pozdrówcie moich parafian. Ja idę na

śmierć, jeżeli jest taka wola Boża”. Współwięźniowie mówili o nim, że „w swej niezłomnej wierze heroicznie, z niezwykłą cierpliwością naśladował swojego Mistrza w niesieniu krzyża”. Został wywieziony z obozu Mauthausen 19 czerwca 1942 r. w tzw. transporcie inwalidzkim na zagazowanie.

20. KS. EMIL SZRAMEK (1887–1942)

Kanclerz kurii biskupiej i jednocześnie proboszcz parafii mariackiej w Katowicach. Człowiek wielkiej wiary i kultury, historyk i żarliwy patriota, wybitny znawca Śląska i ducha jego ludności. Pozostawia po sobie niezwykle bogatą spuściznę literacką o problematyce historycznej, społecznej, etnograficznej,



teologicznej i literackiej. Aresztowany 8 kwietnia 1940 r. W obozach w Gusen, Mauthausen i Dachau był przedmiotem szczególnie wyrafinowanych szykan i upokorzeń. Wobec prześladowców zachowywał się z godnością i spokojem. Ży-

cie zakończył w wielkim cierpieniu i poniżeniu: 13 stycznia 1942 r. został zaciągnięty przez pielęgniarza obozu do łaźni i tam przez dłuższy czas był oblewany strumieniami lodowatej wody. Jeszcze tego samego dnia skonał.

na podstawie <https://opoka.org.pl>

WIADOMOŚCI Z ARCHIDIECEZJI

- ▶ 6 grudnia w Rzymie zakończyły się pierwsze Dni Świętego Jana Pawła II, zorganizowane na uniwersytetach papieskich.
- ▶ Ośmiu alumnów trzeciego roku Wyższego Seminarium Duchownego Archidiecezji Krakowskiej przyjęło 7 grudnia strój duchowny. Uroczystości w kościele św. Krzyża w Krakowie przewodniczył rektor krakowskiego seminarium ks. Michał Kania.
- ▶ 8 grudnia w czasie drugiego odpustu w bazylice św. Floriana do grona kanoników Kapituły św. Floriana i św. Jana Pawła II zostali włączeni ks. Jan Dziubek (kanonik honorowy) oraz ks. Stanisław Czernik, ks. Łukasz Michalczewski i pochodzący z naszej parafii ks. Rafał Wilkołek (kanonicy gremialni).
- ▶ 8 grudnia do grona 58 dziewic konsekrowanych Arch. Krakowskiej dołączyły dwie kolejne.
- ▶ 15 grudnia metropolita krakowski abp Marek Jędraszewski wprowadził do kościoła Matki Bożej Królowej Polski we Włosani relikwie bł. ks. Michała Rapacza.
- ▶ 15 grudnia kard. Stanisław Dziwisz poświęcił drogę krzyżową na placu kościelnym przy sanktuarium Matki Bożej Pani Myślenickiej oraz siedem krzyży, które w zbliżającym się roku 700-lecia parafii, będą nawiedzać myślenickie rodziny.



fot.: Biuro Prasowe Arch. Krak.

- ▶ 20 grudnia bp Roman Pindel przewodniczył Mszy św. w Wyższym Seminarium Duchownym Arch. Krakowskiej, podczas której miał miejsce obrzęd *ad missio* oraz udzielenie akolitu.
- ▶ 21 grudnia pod Oknem Papieskim po raz 18. została rozświetlona choinka, a do zgromadzonych dzieci przybył św. Mikołaj i wręczył im prezenty.
- ▶ W Niedzielę Świętej Rodziny, 29 grudnia 2024 r. w Archidiecezji Krakowskiej zainaugurowane zostały diecezjalne obchody Roku Świętego 2025. Potrwać do 28 grudnia 2025 r.
- ▶ Wobec działań MEN i braku woli porozumienia w sprawie kluczowej dla edukacji i wychowania polskich dzieci i młodzieży do wartości, wyrażamy stanowczy sprzeciw – napisano w Komunikacie Prezydium Konferencji Episkopatu Polski wobec zmian wprowadzanych przez Ministerstwo Edukacji Narodowej w organizacji lekcji religii w szkołach publicznych. J.T.

Wieś w młodych rękach

Karolina Korneszczyk-Podoba

Końcem września w naszej gminie odbyły się wybory na sołtysów. W Jaworniku o to stanowisko ubiegało się dwóch kandydatów. Zdecydowaną przewagą głosów zwyciężył Piotr Norek – młody, ambitny człowiek z głową pełną pomysłów na rozwój naszej miejscowości. Udało nam się porozmawiać z nowym sołtysem i zapytać go o plany na przyszłość.

Co skłoniło Pana do wzięcia udziału w wyborach na Sołtysa naszej miejscowości?

Pierwsze myśli o starcie w wyborach zrodziły się w mojej głowie na wiosnę tego roku. Po podzieleniu się z innymi moimi przemyśleniami, znajomi i rodzina podpowiadali mi żebym spróbował, że dam radę. Zacząłem się poważnie zastanawiać nad podjęciem tego wyzwania. Dużo w tym czasie czytałem na temat funkcjonowania sołtysów w naszym kraju, szczególnie oddając się lekturze aktów prawnych i regulacji na ten temat, które funkcjonują w naszej gminie. Przeczytałem wiele razy Statut Sołectwa Jawornik.

Od urodzenia mieszkam w Jaworniku i tu się wychowałem. Rodzina zaszczepliła we mnie wartości patriotyczne i katolickie, którymi kieruję się w moim życiu. Prawie wszyscy w rodzinie byli zaangażowani w jakąś formę działalności społecznej, mniej lub bardziej zorganizowaną jak OSP. Drugim domem, który mnie wychował to „Dom Strażaka”, czyli OSP w Jaworniku. Oprócz tego najważniejszego, rodzinnego to szczególnie Dom w moim życiu, gdzie rozwijałem się od najmłodszych lat, odkąd sięgam pamięcią. Myślę, że takie wartości i środowisko

w jakim dorastałem i nadal się udzielam, stanowią dobry grunt pod poszerzenie mojej działalności społecznej o funkcję Sołtysa.

Wielu z nas ma za wzór różne osoby, którymi inspirowałem się w życiu. Moim bohaterem, którego działaniami inspirowałem się w życiu jest śp. druh Stanisław Sypek (1869–1933), założyciel, wieloletni naczelnik i prezes Straży Ogniowej Ochotniczej w Jaworniku, organista parafialny, działacz społeczny, organizator czytelnicy wiejskiej i wielu lokalnych polskich wydarzeń w czasach zaboru austriackiego. Kolejną osobą którą stawiam sobie za wzór jest śp. druh Prezes Jan Burkat (1929–2022), którego życzliwość, otwartość na ludzi oraz ciężka praca społeczna zaznaczyły się mocno w Jaworniku.

Argumentami przemawiającymi za startem były również: znajomość funkcjonowania Urzędu Miasta i Gminy Myślenice z perspektywy spraw związanych z działalnością naszej OSP, dobry kontakt i współpraca z Parafią, Stowarzyszeniem „Róża”, lokalnymi przedsiębiorcami, a przede wszystkim chęć inicjacji różnych wydarzeń oraz inicjatyw w naszej społeczności, za co przecież też odpowiedzialny jest Sołtys.

Jaka była pierwsza reakcja na wygraną?

O wynikach dowiedziałem się od znajomych poprzez wiadomości SMS, ponieważ w tym czasie byłem w pracy. A pierwsza reakcja była radością, którą w pierwszej kolejności podzieliłem z współpracownikami.

Jakie są Pana priorytety na najbliższy rok w kwestii rozwoju Jawornika?

Moim priorytetem na najbliższy rok jest opracowanie projektu w ramach Myślenickiego



Budżetu Obywatelskiego zakładającego stworzenie w Jaworniku sieci defibrylatorów AED oraz, jeśli projekt uda się stworzyć i wygra głosowanie, zorganizowanie w ramach niego szkoleń mieszkańców w zakresie podstawowych czynności resuscytacyjnych z użyciem defibrylatora, które przeprowadziłbym samodzielnie, ponieważ jestem ratownikiem medycznym. Taki defibrylator jest łatwy w obsłudze i prowadzi nas przez cały algorytm resuscytacji. Do czasu przyjazdu zespołu ratownictwa medycznego osoba używająca defibrylatora z naszej jawornickiej sieci mogłaby znacznie zwiększyć szanse na przeżycie osoby poszkodowanej.

Kolejną ważną kwestią jest uporządkowanie numeracji budynków wraz z nadaniem nazw ulic drogom w naszej miejscowości, co byłoby ułatwieniem przede wszystkim w dotarciu służb ratowniczych do naszych domostw. Jako

strażacy mieliśmy kilka sytuacji, kiedy nawigacja zaprowadziła nas pod fałszywy budynek, a zdarzenie miało miejsce gdzie indziej. Na terenie Jawornika zdarzają się również pomyłki związane z dostarczaniem przesyłek przez kurierów.

Biorąc pod uwagę liczne zgłoszenia mieszkańców na temat wystających ostrych rurek metalowych z trawy w pobliżu placu zabaw obok boiska, gdzie już jedna dziewczynka przecięła sobie skórę nogi, postanowiłem wziąć sprawę w swoje ręce. W usunięciu rurek pomógł mi Radny Sołecki Mateusz Muniak. Zagrożenia już nie ma.

W Sołectwie jest również wiele innych spraw. W temacie niektórych z nich, stanowiących przede wszystkim kwestię bezpieczeństwa skierowałem już pisma i zgłoszenia, na niektóre z nich uzyskałem odpowiedź, a kilka udało się zakończyć z sukcesem.

Jakie działania zamierza Pan podjąć, aby wspierać lokalne inicjatywy kulturalne i społeczne?

Każde podejmowane przez nasze lokalne stowarzyszenia inicjatywy pragnę wspierać, niejednokrotnie włączając się także w ich organizację. Już teraz oferuję swą pomoc również we wnioskowaniu o dofinansowania do różnych organów oraz poparcie takich wniosków.

Wraz z Radą Sołecką, we współpracy z Księdzem Proboszczem oraz lokalnymi stowarzyszeniami i przedsiębiorcami zorganizowaliśmy coroczną, tradycyjną Wieczornicę z okazji Narodowego Święta Niepodległości i zupełnie nowe wydarzenie, jakim było rozświetlenie jawornickiej choinki wraz z konkursem świątecznym skierowanym do dzieci pt. „Najtrwalsza Ozdoba Choinkowa”. Było pięknie. Dziękuję wszystkim zaangażowanym z całego serca.

Jakie kroki planuje Pan podjąć, aby zachęcić młodych ludzi do aktywnego udziału w życiu społecznym i kulturalnym w naszej miejscowości?

Pierwszy krok w tym celu nastąpił z mojej strony już w 2018 roku, kiedy to dostałem zaszczytu pełnienia funkcji Opiekuna Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej w naszej jednostce OSP. Drużyna młodych strażaków liczy w tej chwili równe 40 osób. Jestem z tej całej gromadki bardzo dumny. Liczne turnieje pożarnicze, zawody, wyjazdy na obozy, akcje charytatywne, dbałość o wspólne dobro z którego korzystamy podczas zbiórek to działania, które cały czas chcę kształtować i poszerzać wraz z moimi podopiecznymi.

Chciałbym również na wiosnę zorganizować sprzątanie miejsc publicznych, takich jak plac zabaw, miasteczko rowerowe, boisko „Jawor”. Myślę, że współpracując ze szkołą i mając pod opieką tak liczną grupę młodych strażaków uda się zaangażować młodzież oraz innych chętnych do udziału w takim wydarzeniu.

Należy podtrzymać tradycję corocznej Wieczornicy Niepodległościowej, podczas której prezentujemy młode jawornickie talenty i pielęgnujemy ducha patriotyzmu. Młodych talentów nie brakło również podczas rozświetlenia jawornickiej choinki. Pragnę by to przedświąteczne wydarzenie stało się tradycyjnym spotkaniem mieszkańców, a szczególnie tych najmłodszych, bo to głównie z myślą o nich.

W zakresie innych działań stawiam na rozwój różnych innych wydarzeń kulturalnych skierowanych do rodzin, młodzieży, dzieci, również także seniorów. Pomysłów jest tak wiele. Potrzebuję w tym zakresie współpracy ze mną i Radą Sołecką różnych osób, w zależności od potrzeb danego wydarzenia. O taką współpracę i pomoc będę zabiegać, jestem do dobrej myśli.

Razem z Panem została wybrana Rada Sołecka, składająca się z części nowych członków jak i osób, które już w niej zasiadały. Jak na obecną chwilę wygląda współpraca z Radą?

Jesteśmy po trzech posiedzeniach Rady Sołeckiej, podczas których zawsze jest istna burza mózgów w zakresie pomysłów do realizacji, co ogromnie cieszy. Spotkania są pełne dyskusji, są także wesołe, czasem poważne. Wszystko w zależności od omawianego tematu.

Członkowie Rady Sołeckiej to niezwykle zaangażowani ludzie, mający mnóstwo pomysłów. Jestem z nich dumny i z dotychczas osiągniętych przez nas efektów działań.

Czego można Panu życzyć?

Na pewno mnóstwo sił i niegasnącej energii do działań na rzecz naszej miejscowości. Także dobrej współpracy z ludźmi i trafnych decyzji.

Rozmawiała:
Karolina Korneszczyk-Podoba

Lekcja dobra i wzruszeń



Karolina Kornieszczuk-Podoba

15 grudnia w naszej szkole odbyły się wyjątkowe jasełka, które na długo pozostaną w pamięci wszystkich uczestników. Całość przygotowały panie Edyta Starzec-Sobieszkoda i Magdalena Pielech, które po raz kolejny udowodniły, że ich zaangażowanie i talent pedagogiczny potrafią stworzyć prawdziwe dzieło sztuki.

Jasełka wprowadziły nas w magiczny czas Bożego Narodzenia, łącząc tradycję z pięknym przesłaniem. Opowieść skupiła się na idei, że dobro, które dajemy innym, zawsze do nas wraca. Było to piękne przesłanie, zwłaszcza w okresie przedświątecznym, który zachęca do refleksji nad tym, jak możemy pomagać innym i dzielić się sercem.

W przedstawieniu wzięli udział uczniowie w różnych rolach. Na scenie pojawili się aniołki i diabełki, które w sposób zabawny, ale i pełen głębi ukazywały zmagania dobra i zła. Maryja, Józef i Dzieciątko dodali całości uroku i przypomnieli o prawdziwym sensie świąt.

Niezapomnianą atmosferę stworzył także chór, który towarzyszył wydarzeniu, wykonując kolędy i pastorałki. Piękne aranżacje muzyczne wprowadziły wszystkich w świąteczny nastrój, a emocjonalne wykonania utworów poruszyły serca widzów.

Dekoracje, przygotowane z wielką starannością, przeniosły nas w scenerię betlejemskiej nocy, tworząc odpowiedni klimat do refleksji i zadumy. Kostiumy uczestników były



dopracowane w każdym szczególe, co jeszcze bardziej podkreślało uroczystość chwili.

Publiczność nagrodziła występ gromkimi brawami, a wiele osób nie kryło wzruszenia. To wydarzenie nie tylko przypomniało nam o magii Bożego Narodzenia, ale także zachęciło do zatrzymania się na chwilę i zastanowienia nad tym, jak możemy szerzyć dobro wokół siebie.

Oprócz jasełek Rada Rodziców zorganizowała konkurs na „Świece Bożonarodzeniową” oraz kiermasz ciast.

Wyniki konkursu: I miejsce: Wiktoria Kiszka, II miejsce: Maja Kiszka, III miejsce: Kajetan Szlachetka, Emilia Gracz, Wyróżnienia: Amelia Sadzik, Apolonia Sala, Wiktoria Sentysz, Kamila Bergiel-Kiszka.

Jasełka oraz cały dzień były prawdziwym sukcesem i piękną lekcją życia. Dziękujemy wszystkim, którzy przyczynili się do tego niezwykłego wydarzenia – za zaangażowanie, talent i serce, które włożyli w to przedstawienie. ■

Spotkania z Seniorami w Jaworniku – integracja, edukacja i radość wspólnego bycia razem

Karolina Korneszczuk-Podoba



W trosce o potrzeby i aktywizację najstarszych mieszkańców naszej społeczności, Centrum Usług Społecznych w Myślenicach, przy wsparciu Stowarzyszenia Róża oraz dzięki gościnności księdza proboszcza, zorganizowało cykl wyjątkowych spotkań dla Seniorów. Inicjatywa ta łączy w sobie edukację, rozrywkę i integrację, tworząc przestrzeń, w której Seniorzy mogą się rozwijać, zdobywać wiedzę i spędzać czas w atmosferze pełnej ciepła i wzajemnego szacunku.

Czego już doświadczyli uczestnicy?

Każde spotkanie jest okazją do poznania nowych osób, ale również do zdobycia cennych informacji i rozwijania swoich pasji. Wśród dotychczasowych wydarzeń znalazły się m.in.:

1. Rozmowy ze specjalistami:

- Policjant przekazał praktyczne porady na temat bezpieczeństwa, zwracając szczególną uwagę na metody ochrony przed oszustwami, które często są wymierzone w osoby starsze.
- Farmaceutka poprowadziła wykład o bezpiecznym stosowaniu leków, wskazując, jak unikać niebezpiecznych interakcji między różnymi preparatami.
- Specjalista od słuchu zapoznał uczestników z metodami dbania o słuch, a także umożliwił chętnym skorzystanie z bezpłatnych badań słuchu.

- Rehabilitant omówił proste ćwiczenia, które mogą pomóc w codziennej aktywności fizycznej i poprawie samopoczucia.

2. Wydarzenia kulturalne i integracyjne:

- Teatrzyk Bajeczny oczarował Seniorów swoim występem, przypominając piękno sztuki teatralnej i budząc wspomnienia z młodszych lat.
- Wspólne śpiewanie z udziałem Roberta Bylicy i Piotra Norka okazało się jednym z najbardziej wzruszających momentów. Muzyka połączyła uczestników, wywołując uśmiechy i tworząc radosną atmosferę.



Dlaczego warto dołączyć?

Te spotkania to coś więcej niż tylko edukacja i rozrywka – to budowanie wspólnoty. Seniorzy z Jawornika mają okazję rozwijać swoje pasje, nawiązywać nowe znajomości i wspierać się nawzajem w atmosferze życzliwości i wsparcia.

To również doskonała okazja do odkrywania lokalnej kultury i tradycji, które organizatorzy chętnie podkreślają w każdym wydarzeniu. Wspólne działania inspirują i motywują do aktywności, dając uczestnikom poczucie przynależności i sprawczości.

Plany na przyszłość

Organizatorzy nie zwalniają tempa. W planach są kolejne spotkania tematyczne, warsztaty, a także wyjątkowe wydarzenia świąteczne,

takie jak wigilijne spotkanie, które z pewnością wprowadzi uczestników w ciepłą, bożonarodzeniową atmosferę, które już w najbliższy wtorek (14.01) o godzinie 16.00 w Domu Parafialnym.

Serdecznie zapraszamy wszystkich Seniorów z Jawornika do udziału w naszych spotkaniach. Niezależnie od tego, czy interesuje Cię zdobywanie nowej wiedzy, rozwijanie pasji, czy po prostu chcesz miło spędzić czas w towarzystwie innych – nasze spotkania są dla Ciebie!

Niech wspólnie budowana społeczność Seniorów w Jaworniku stanie się przykładem integracji i aktywności, a każde kolejne wydarzenie będzie okazją do wspólnej radości i czerpania inspiracji z życia. Czekamy na Was z otwartymi ramionami! ■

Schola Dzieci Bożych

Zapraszamy wszystkich chętnych na próby scholi
w Domu Parafialnym w soboty od 10 do 11.

Schola śpiewa na Mszy św.

W NIEDZIELĘ O GODZ. 11:00



6 STYCZNIA

Objawienie Pańskie

opracowanie Lucyna Bargiet

ZAGADKA

Przyjechali na wielbłądach,
nisko się skłonili.
i Dzieciątku, godne króla,
dary zostawili.

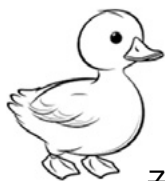
Gdy Pan Jezus urodził się w Betlejem, trzech Mędrcy przybyli ze Wschodu. Przed nimi szła gwiazda, zatrzymała się przed stajenką. Królowie oddali pokłon Dzieciątku, ofiarowali Mu dary: złoto, kadzidło i mirrę.

W uroczystość Objawienia Pańskiego ma miejsce obrzęd poświęcenia kadzidła i kredy. Tą kredą oznacza się drzwi podczas Kolędy. Wypisuje się litery K+M+B, oznaczające imiona Mędrców lub C+M+B, oznaczające łacińskie zdanie: „Niech Chrystus mieszkanie błogosławi”.



REBUSY

Jak mieli na imię Trzej Królowie?



ZKA



ŁA



ON



ŃCZYK + OR



B=T

1							
2							
3							

21 I 22 STYCZNIA

Dzień Babci i Dzień Dziadka

Babcia Klara

Babcia Klara siedziała na swoim ulubionym fotelu owinięta ciepłym pledem z filiżanką gorącej czekolady w ręce. Patrzyła przez okno na zaśnieżone podwórko, po którym łążyły naburmuszone czarne wrony i stary kundelek Pikus. Zimno jakoś i szaro na świecie. Co się dziwić, przecież to zima w pełni, nikomu tak naprawę nie chce się wychodzić z domu. No, chyba że dzieciom, one przecież uwielbiają śnieg i mróz. Lubią bawić się w białym puchu, jeździć na sankach, lepić bałwanki, prowadzić śnieżne wojny. Ale babcia Klara już dawno przestała być małą dziewczynką i z zimowych zabaw najbardziej lubi czytać książki w swoim ulubionym fotelu. Dzisiaj jednak wcale nie ma ochoty na czytanie, niecierpliwie zerka w okno i sprawdza zegarek. Czy aby jej stara kukułka, która mieszka w zegarze ściennym nie zasnęła? Czy przypadkiem stara sprężynka w zegarku nie urwała się znowu? „Jak ten czas wolno dziś mija, do godziny szóstej jeszcze tyle czasu” – myśli babcia spoglądając na zegar. Babcia Klara właściwie nigdy nie była taka niecierpliwa. To wszystko dlatego, że dzisiaj jest Dzień Babci, że czeka na odwiedziny swoich ukochanych wnucząt. Zosia i Marysia mieszkają daleko, w samym centrum miasta, chodzą do szkoły i na różne inne zajęcia, i bardzo są zapracowane, ale babcię Klarę kochają ponad wszystko i kiedy tylko czas im na to pozwala, odwiedzają ją w tym maleńkim domku gdzieś na końcu świata. Babcia Klara czeka na dziewczynki każdego dnia, zawsze ma coś smacznego na obiad, zawsze znajdzie się jakiś przysmak na podwieczorek i oczywiście



zawsze czeka na dziewczynki gorąca czekolada, wygodne foteliki i babunia, która opowiada najpiękniejsze bajki na świecie. Zapomina się wtedy o telewizorze, o tym że świat gdzieś goni, że tyle jeszcze pracy do zrobienia, zapomina się o całym świecie. U babci Klary czas płynie inaczej, tajemniczo, przyjemnie, bez troski, bajkowo po prostu. Dawno temu, kiedy babcia Klara nie była jeszcze babcią, pracowała w bibliotece, czytała mnóstwo książek, a czasem nawet pisała bajki dla dzieci. Teraz już tylko opowiada je własnym ukochanym wnuczkom, bo przecież nikt inny jej nie odwiedza. Babcia Klara spojrzała zamyślona w okno i na jej twarzy pojawił się najcieplejszy uśmiech.

– Idą moje dziewczynki – powiedziała do siebie. Podniosła się ze swojego ulubionego fotela i podreptała do drzwi. Dzwonek już dzwonił niecierpliwie, a za drzwiami słychać było wesołe głosy. Babcia otworzyła drzwi

dziewczynkom i jakże się zdziwiła, bo na gan-
ku oprócz jej ukochanych wnuczek stało jesz-
cze kilkoro innych dzieci.

– Babciu kochana, przyprowadziłyśmy dzie-
ci z naszej klasy – powiedziała wnuczka Zosia

– Mam nadzieję, że się nie złościsz?

– Oczywiście, że się nie złoścę – odpowie-
działa babcia – wchodźcie szybko, bo mroźno
bardzo, a gorącą czekoladą już na was czeka.
Dzieci zadowolone usiadły w pokoju wokół
babcinego fotela, a każde trzymało w ręku ku-
beczek z gorącą czekoladą.

– Bardzo się cieszę z waszych odwiedzin –
powiedziała babcia. – Jak to się stało, że przy-
szła was taka duża grupa?

– Bo dziś w szkole mieliśmy lekcje o bab-
ciach i dziadkach – wyjaśniła Marysia – a ja
opowiedziałam o tobie babciu.

– I wszystkie dzieci chciały posłuchać two-
ich bajek, napić się wspaniałej gorącej czekola-
dy i złożyć ci babuniu najlepsze życzenia z oka-
zji Dnia Babci – dodała Zosia, wręczając Babci
Klarze piękną laurkę.

/www.nasze-bajki.pl/ /darmowe bajki/

Dobry żart świętości nie wadzi

Zirytowany szef mówi do pracownicy:

– Doniesiono mi, pani Malinowska, że modli się
pani do św. Judy Tadeusza o podwyżkę. Sądzę, że
podwyżka istotnie się pani należy, ale nie lubię,
gdy pracownicy usiłują załatwić to poza moimi
plecami!

Piotrek ma coś załatwić u księdza proboszcza.

– Zachowuj się grzecznie! – upomina go matka.

– Jak zobaczysz księdza, powiedz ładnie: „Niech
będzie pochwalony Jezus Chrystus”.

Kiedy Piotrek wraca, mama upewnia się:

– Byłeś grzeczny?

Chłopiec na to:

– Tak, tylko księdza nie było na plebanii, więc
otworzyła mi gospodyni. Powiedziałem jej: „Bądź
pозdrowiona, łaski pełna”.

Na pustyni wyczerpany człowiek wdrapał się na
wielką wydmnę. Na dole widzi oazę, więc zsuwa się
z wydmy, całkiem bez sił. Nagle zauważa, że na
dole siedzi lew, oblizując się na jego widok.

– Panie Boże, wzbudź w tym lwie jakieś chrześci-
jańskie odruchy! – woła wędrowiec.

Na to lew:

– Pobłogosław ten posiłek...

(źródło: <https://ministranci.katolicki.net/index.php?id=humor>)

INTENCJE MSZALNE

14.01. WTOREK

7:00 Za parafian

18:00 Rezerwacja

15.01. ŚRODA

7:00 + Zbigniew Karaim – od syna
Radostawa z narzeczoną

18:00 Zbiorowa: 1) + Piotr Tomal
– od Ireny i Stanisława Tomal z ro-
dziną, 2) + Eugeniusz Rusznica –
od przyjaciół Polewków z Bugaja

16.01. CZWARTEK

7:00 + Stanisław Tomal

w 31. rocznicę śmierci, Maria żo-
na, Genowefa i Piotr Mirek, Andrzej
i Antoni synowie;

18:00 O błogostawieństwo Boże
dla członków Bractwa szkaplerza
Świętego Michała Archanioła i ich

rodzin oraz rozwój kultu Świętego
Michała Archanioła w naszej Parafii

17.01. PIĄTEK

7:00 Dziękczynno-błagalna w 90.
rocznicę urodzin Stanisława

18:00 Zbiorowa: 1) + Zofia i Fran-
cisek Węgrzyn, ich rodzice i ro-
dzeństwo oraz zmarli z rodziny,
2) + Danuta Podoba – od wnuczki
Leny, 3) + Jan Białoń w 22 rocznicę
śmierci i jego rodzice Władysław
i Rozalia, 4) Dziękczynna z prośbą
o Boże błogostawieństwo, zdro-
wie i potrzebne łaski oraz opiekę
Matki Bożej dla Kazimierza w 90.
rocznicę urodzin

18.01. SOBOTA

7:00 + Czesław Majda, Wojciech,
Zofia, Stanisław, Władysława
i Władysław Leśniak

18:00 + Maria Kiełbowicz
w 7. rocznicę śmierci

19.01. NIEDZIELA

7:00 Rezerwacja

9:00 Rezerwacja

11:00 + Mateusz Kościelniak

15:30 + Zygmunt Wolak 5. roczni-
cę śmierci i jego rodzice

20.01. PONIEDZIAŁEK

18:00 + Andrzej Twardosz – od
brata Krzysztofa z rodziną

21.01. WTOREK

7:00 + Piotr Tomal – od żony
z dziećmi

22.01. ŚRODA

18:00 Zbiorowa: 1) + Marek Woź-
niak – od Barbary i Piotra Szla-
chetka, 2) + Andrzej Iwan – od
rodziny Święch i Pikos, 3) + Józefa

Starzec – od wnuczki Joanny z Pa-
trykiem, 4) + Marian Strama – od
Firmy Diesel Service- Zasań

23.01. CZWARTEK

7:00 + Janina Łapa – od syna Mar-
ka z żoną

24.01. PIĄTEK

18:00 Zbiorowa: 1) + Helena Li-
śkiewicz – od Moniki i Wiesława
Majda z rodziną, 2) + Andrzej Łapa
– od sąsiadów Królów, 3) + An-
drzej Łapa – od sąsiadów Marty
i Marcina Kocurek z dziećmi,
4) + Andrzej Łapa – od Małgorzaty
i Daniela Braś z Rudnika, 5) + An-
drzej Łapa – od Doroty i Grzegorza
Król z rodziną, 6) + Andrzej Łapa
– od Agnieszki i Piotra Król, 7) +
Andrzej Łapa – od Anny i Władys-
ława Gawet z rodziną

25.01. SOBOTA

7:00 O trwałość i świętość mał-
żeństw oraz o błogostawieństwo
Boże dla rodzin – od II Kręgu DK

26.01. NIEDZIELA

7:00 Dziękczynno-błagalna w in-
tencji członkiń Róży świętej Łucji
i ich rodzin

9:00 + Paweł Papiernik, Helena
żona, Paweł syn

11:00 + Maria Dąbrowa w 12.
rocznicę śmierci

15:30 + Jadwiga Polewka – od
córk Jadwigi z mężem

27.01. PONIEDZIAŁEK

18:00 + Piotr Tomal – od brata
Marka z żoną

28.01. WTOREK

7:00 Rezerwacja

29.01. ŚRODA

18:00 Zbiorowa

30.01. CZWARTEK

7:00 + Andrzej Iwan – od syna Ro-
berta z rodziną

31.01. PIĄTEK

18:00 Zbiorowa:

01.02. SOBOTA

7:00 + Stanisław Pieczara – od
córk

02.02. NIEDZIELA

7:00 Rezerwacja

9:00 Za parafian

11:00 + Andrzej Jania i rodzice
Jan i Wiktoria, Anna i Stanisław
Podoba

15:30 Rezerwacja

03.02. PONIEDZIAŁEK

7:00 + Stanisław Jasek i Stanisław
Pilch;

18:00 + Kazimierz Sajak – od cór-
ki Barbary z rodziną

04.02. WTOREK

7:00 Za parafian

18:00 Rezerwacja

05.02. ŚRODA

7:00 Rezerwacja;

18:00 Zbiorowa: 1) + Jan Starzec
w 5. rocznicę śmierci, Józefa żona

06.02. CZWARTEK

7:00 + Helena Kurowska – od cór-
ki Jadwigi

18:00 + Maria Tomal w 18. roczni-
cę śmierci, Stanisław mąż, Geno-
wefa i Piotr Mirek, Andrzej i Antoni
synowie

07.02. PIĄTEK

7:00 Za polecanych w rocznych
wypominkach

18:00 + Jan Woźnica – od brata
z rodziną z Rudnika

08.02. SOBOTA

7:00 + Zbigniew Karaim – od żony
Bogumiły

18:00 + Piotr Tomal – od brata
Dariusza z rodziną

09.02. NIEDZIELA

7:00 Rezerwacja

9:00 + Józefa Traczyk w roczn.śm.
11:00 + Karol Dawida w 13.

rocznicę śmierci

15:30 + Olimpia Starzec w roczni-
cę śmierci, Stefan mąż

KALENDARYUM LITURGICZNE

- 12.01 Święto Chrztu Pańskiego;
- 14.01. Wieczór Uwielbienia po
Mszy św. o godz. 18.00
- 16.01. Nabożeństwo do św. Mi-
chała Archanioła po Mszy
św. o godz. 18.00
- 19.01. 2 Niedziela Zwykła

- 21.01 Wspomnienie św. Agniesz-
ki, Dziewicy i męczennicy;
- 25.01 Nawrócenie św. Pawła
Apostoła;
- 26.01. 3 Niedziela Zwykła
- 28.01 Wspomnienie św. Tomasza
z Akwinu, prezbitera i dok-
tora kościoła;
- 31.01 Wspomnienie św. Jana
Bosko, prezbitera;

- 2.02 Święto Ofiarowania Pań-
skiego;
- 5.02 Wspomnienie św. Agaty,
Dziewicy i męczennicy
- 6.02. Pierwszy czwartek mie-
siąca
- 7.02. Pierwszy piątek miesiąca
- 8.02. Odwiedziny chorych z Ko-
munii Św. od godz. 9.00
- 9.02. 5 Niedziela Zwykła

BIAŁY KAMYK – redaguje zespół; **Opiekun:** ks. Władysław Salawa; **Redakcja:** Lucyna Bargieł, ks. Łukasz Czarnik, Dawid Grzeszkowicz; Beata Kiełbowicz, Karolina Korneszczyk-Podoba, Elżbieta Łabędzka, Andrzej Pawłowski, Agnieszka Rozum, Wiktoria Sułowska, Justyna Tyrka, Elżbieta Węgrzyn, Aneta Włoch; **Skarbnik:** Bogumiła Węgrzyn; **Foto:** Paweł Ciaputa; Karolina Korneszczyk-Podoba; **Skład:** Małgorzata Gumularz; **Adres:** www.bialykamyk.net; **e-mail:** bkamyk@op.pl **Druk:** Poligrafia Salezjańska, ul. Bałuckiego 8, 30-318 Kraków **Na okładce:** Piero della Francesca, *Chrzest Chrystusa*, XV w., domena publiczna **Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania i opracowania edytorskiego nadesłanych tekstów.**



Roraty



Pasterka

